

**Azja Południowo
–Wschodnia
w poszukiwaniu
nowych
dostawców
broni**



© PAIH S.A.

Niniejsza publikacja ma charakter informacyjny. Została opracowana na podstawie informacji uznanych za wiarygodne i nie stanowi wykładni ani opinii prawnej.

Wydawca: Polska Agencja Inwestycji i Handlu S.A.

Dodatkowe informacje: redakcja@trade.gov.pl

Warszawa, grudzień, 2025

Spis treści

Wietnam.....	4
Malezja.....	6
Filipiny	8
Indonezja.....	9
Tajlandia.....	11
Rekomendacje	13

Azja Południowo-Wschodnia w poszukiwaniu nowych dostawców broni

Państwa Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN), dążąc do dywersyfikacji swoich powiązań obronnych, poszukują nowych dostawców uzbrojenia. Wynika to ze skomplikowanej sytuacji geopolitycznej, która wymaga przewartościowania dotychczasowych układów i uniknięcia zależności od jednego partnera. Najwięksi dostawcy uzbrojenia do państw regionu, czyli Rosja, Stany Zjednoczone i Chiny stają się partnerami niepewnymi politycznie, co stwarza okazję dla nowych graczy.

Do momentu rosyjskiej pełnoskalowej agresji na Ukrainę dla państw Azji Płd.-Wsch. jednym z najważniejszych partnerów w zakresie importu uzbrojenia była Rosja. Jednak wybuch wojny na Ukrainie spowodował, że dla Rosji priorytetem stało się zaopatrywanie w sprzęt własnych wojsk ze szkodą dla eksportu. Również sama reputacja rosyjskiej broni mocno ucierpiała, a sam zakup sprzętu w Rosji może być postrzegany jako politycznie niepożądany, zwłaszcza w przypadku chęci utrzymania dobrych relacji z USA i Europą. Polityka zagraniczna administracji Donalda Trumpa, w tym nakładanie ceł na państwa regionu, powoduje spadek zaufania do USA i niepewność we wzajemnych relacjach. Z kolei w przypadku Chin agresywne dochodzenie roszczeń terytorialnych na Morzu Południowochińskim może zniechęcać do pogłębiania powiązań w dziedzinie bezpieczeństwa. W tej sytuacji wiele państw Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) poszukuje nowych

partnerów zarówno w zakresie importu uzbrojenia, jak i współpracy przy rozwijaniu własnych możliwości produkcji.

Na potrzeby tej analizy zostanie przedstawiona dotychczasowa sytuacja i najnowsze trendy w branży obronnej pięciu państw: Wietnamu, Malezji, Filipin, Indonezji i Tajlandii. Taki wybór państw jest uzasadniony ich wielkością oraz charakterem powiązań międzynarodowych. Filipiny i Tajlandia są sojusznikami Stanów Zjednoczonych. Filipiny, Wietnam i Malezja są głównymi stronami sporów terytorialnych z Chinami na Morzu Południowochińskim. Indonezja zaś jest najludniejszym państwem regionu i kładzie duży nacisk na dywersyfikację dostawców uzbrojenia. Pozostałe państwa, choć również warte uwagi, na potrzeby tej analizy nie zostały uwzględnione ze względu na większe powiązania z Chinami (Laos i Kambodża), mniejszy potencjalny rynek (Singapur i Brunei) oraz niestabilność wewnętrzną (wojna domowa w Mjanmie).

Wietnam

Wietnam był dotąd jednym z głównych importerów broni z Rosji. Hanoi – w obliczu napięć regionalnych, w szczególności dalekoidących roszczeń terytorialnych Chińskiej Republiki Ludowej na Morzu Południowochińskim – dąży do wzmocnienia swoich zdolności obronnych. Jednak takie czynniki jak pełnoskalowa wojna Rosji z Ukrainą skłoniły Hanoi do zmiany strategii w zakresie importu uzbrojenia. Jedną z kluczowych decyzji Wietnamu w dostosowaniu się do nowej sytuacji geopolitycznej jest rozwój własnej produkcji, w tym w kooperacji z innymi państwami. Okazją do prezentacji możliwości wietnamskiego przemysłu i poszukiwania zagranicznych partnerów są międzynarodowe targi obronne takie jak **Vietnam International Defense Expo**. W wydarzeniu z grudnia 2024 r. wzięli udział

przedstawiciele czołowych firm zbrojeniowych z Francji, Niemiec, Włoch, Turcji, Ukrainy, Wielkiej Brytanii i USA. Przedstawiciele wietnamskich władz informowali również o toczących się rozmowach z firmami m.in. z Korei Południowej i Czech na temat potencjalnych umów.

O zacieśniającej się współpracy w zakresie bezpieczeństwa z Europą świadczy m.in. utworzenie przez Wietnam w 2024 r. w Belgii Biura Attaché Wojskowego, akredytowanego jednocześnie przy Unii Europejskiej. Poszczególne państwa europejskie wzmacniają relacje z Wietnamem, w tym także w kwestiach bezpieczeństwa. W dniach 22–24 października 2025 r., podczas wizyty Sekretarza Generalnego Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Wietnamu Tô Lâma w Bułgarii oba państwa wydały oświadczenie o nawiązaniu partnerstwa strategicznego, obejmującego m.in. utworzenie grupy roboczej ds. współpracy obronnej. Podobną umowę o partnerstwie strategicznym zawarto 30 października z Wielką Brytanią.

Polska również podejmuje w tej kwestii działania, wśród których należy wskazać wizytę premiera Wietnamu Phạm Minh Chính w Polsce w styczniu br. i spotkanie z premierem Donaldem Tuskiem oraz deklaracji pogłębienia relacji, w tym w wymiarze bezpieczeństwa. Premier Phạm zwrócił szczególną uwagę na perspektywę współpracy między przemysłami obronnymi, zwłaszcza w zakresie innowacji technologicznych, szkoleń i produkcji dronów. Z kolei w sierpniu miało miejsce spotkanie wiceministra obrony narodowej Pawła Bejdy z kontradmirałem Le Ba Quanem, zastępcą dowódcy wietnamskiej marynarki wojennej. W trakcie rozmów omówiono m.in. **możliwości eksportu do Wietnamu polskiego uzbrojenia sprawdzonego w warunkach bojowych**, choć bez podania konkretów. Według doniesień medialnych jeszcze w 2021 r. Wietnam został odbiorcą czterech polskich mostów towarzyszących MS-20S Dagleżja, a w 2025 r. trzy

z nich zostały zaprezentowane podczas parady wojskowej z okazji 80. rocznicy uzyskania niepodległości przez to państwo.

Malezja

Malezja, podobnie jak Wietnam, postrzega agresywną postawę Chin w dochodzeniu swoich roszczeń terytorialnych na Morzu Południowochińskim, w tym militaryzację sztucznych wysp, za jedno z największych zagrożeń dla bezpieczeństwa. W związku z tym podejmuje działania w celu pogłębienia współpracy obronnej z państwami ASEAN, innymi państwami regionu Indo-Pacyfiku oraz partnerami spoza regionu. Dotychczas tradycyjnymi partnerami pod względem bezpieczeństwa były dla Malezji Australia, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. **Jednymi z ważnych nowych partnerów dla Malezji są Indie** (co wynika m.in. z użytkowania przez oba państwa rosyjskich systemów uzbrojenia, jak np. samoloty Su-30) **oraz Korea Południowa**, o czym świadczy podniesienie poziomu powiązań obronnych z tym państwem do rangi strategicznego i praktycznego partnerstwa przemysłowego.

Jednak jednym z najważniejszych graczy na malezyjskim rynku obronnym może się okazać Turcja. Przedstawiciele przedsiębiorstw zbrojeniowych obu państw zawarli strategiczne partnerstwo obronne w czerwcu br. w trakcie International Defence Industry Fair (IDEF) 2025 w Stambule. **Współpraca Kuala Lumpur ze Stambułem ogniskuje się głównie na systemach bezzałogowych oraz okrętach wojennych**, co ma szczególne znaczenie wobec napiętej sytuacji na Morzu Południowochińskim, ale także na zdalnie sterowanych systemach uzbrojenia, systemach łączności, dowodzenia i kontroli oraz zabezpieczeniach rurociągów. Podobne porozumienie między czołowymi stowarzyszeniami przemysłu obronnego zawarto również

w Paryżu w trakcie oficjalnej wizyty premiera Malezji Anwara bin Ibrahima oraz ministra obrony Mohameda Khaleda bin Nordina.

Polska zdobyła już doświadczenie w kwestii eksportu uzbrojenia do Malezji, dostarczając w latach 2007–2009 czołgi PT-91M i oparte na ich konstrukcji pojazdy wsparcia. W ostatnich latach podjęto pewne kroki w celu nawiązania nowych relacji w branży obronnej. W lipcu 2024 r. Ambasador Krzysztof Dobrowolski złożył wizytę ministrowi obrony Malezji Nordinowi, a tematem spotkania była współpraca dwustronna w dziedzinie obronności, m.in. poprzez promowanie udziału w targach obronnych, takich jak coroczny MSPO w Kielcach czy malezyjskie DSA (Defence Services Asia) i LIMA (Langkawi International Maritime & Aerospace Exhibition). Również podczas wizyty Prezydenta Andrzeja Dudy w Malezji w dniach 9–11 czerwca 2025 r. omówiono kwestie współpracy m.in. w obszarze przemysłu obronnego.

Eksport polskiego uzbrojenia do Wietnamu, Malezji, Filipin, Indonezji i Tajlandii w 2024 r. według kategorii sprzętu wojskowego.			
Państwo	Kategoria sprzętu eksportowanego w 2024 r.	Wartość w mln euro	Perspektywy
Wietnam	Broń gładkolufowa o kalibrze 20 mm lub większym, inna broń i uzbrojenie o kalibrze większym niż 12,7 mm, miotacze oraz ich wyposażenie i elementy składowe.	3,9	Broń ręczna oraz jej elementy dają perspektywę utrzymania relacji handlowych, ale warto uwagi byłoby poszerzenie oferty o inne kategorie sprzętu.
Malezja	- Statki powietrzne, statki powietrzne lżejsze od powietrza, bezzałogowe statki powietrzne, silniki lotnicze i wyposażenie statków powietrznych, pokrewne wyposażenie oraz elementy składowe; - Sprzęt specjalistyczny do szkolenia wojskowego lub do symulacji gier wojennych, symulatory do treningu użytkownika broni palnej oraz ich elementy składowe.	19,6	Eksport różnego rodzaju statków powietrznych i ich wyposażenia oraz specjalistycznego sprzętu do szkolenia i symulacji wydaje się być perspektywicznym kierunkiem dającym też możliwości rozszerzenia oferty np. o drony i rozwijania współpracy obronnej.
Filipiny	- Statki powietrzne, statki powietrzne lżejsze od powietrza, bezzałogowe statki powietrzne, silniki lotnicze i wyposażenie statków powietrznych, pokrewne wyposażenie oraz elementy składowe; - Sprzęt opancerzony lub ochronny, konstrukcje oraz ich elementy składowe.	185,1	Wśród analizowanych państw Filipiny są największym importerem polskiego uzbrojenia. Eksport statków powietrznych (głównie śmigłowców) daje perspektywę na utrzymanie i poszerzenie relacji handlowych. Rozszerzenie oferty o bezzałogowe statki powietrzne może również być perspektywiczne.
Indonezja	Sprzęt kierowania ogniem oraz związany z nim sprzęt ostrzegania i alarmowania, a także powiązane z nimi systemy testowania, strojenia i zakłócania oraz ich wyposażenie i elementy składowe.	1,9	Systemy kierowania ogniem, ostrzegania i zakłócania są perspektywicznym kierunkiem eksportu. Warto uwagi byłoby też poszerzenie oferty o inne kategorie sprzętu.
Tajlandia	-	-	W ciągu 2024 r. nie odnotowano eksportu uzbrojenia do Tajlandii. Wejście na ten rynek i zdobycie pozycji może być trudniejsze oraz wymagać większych działań promocyjnych.

Filipiny

Manila to kolejny kraj, który dąży do modernizacji swoich sił zbrojnych i pozyskania nowych systemów uzbrojenia. Jest to element szerszej zmiany perspektywy w postrzeganiu bezpieczeństwa i przejściu od skupienia się na zagrożeniach wewnętrznych do większego nacisku na zagrożenia z zewnątrz. Podobnie jak w przypadku Wietnamu i Malezji wynika to z agresywnych działań ChRL na spornych wodach Morza Południowochińskiego. Ponadto ryzyko eskalacji konfliktu w pobliskiej Cieśninie Tajwańskiej oraz zaostrzająca się rywalizacja amerykańsko-chińska sprawiają, że władze w Manili muszą przykładać większą wagę do obrony przed takimi zagrożeniami oraz nadrobienia wielu lat zaniedbań.

Tradycyjnie najważniejszym partnerem Filipin pod względem bezpieczeństwa były Stany Zjednoczone, jednak niepewność związana z drugą kadencją Donalda Trumpa i nieprzewidywalnością jego polityki zmusza Manilę do **większej dywersyfikacji**. W tym celu Filipiny poszukują nowych partnerów, takich jak Australia, Izrael, Nowa Zelandia, Japonia, Korea Południowa czy Kanada, ale coraz wyraźniej widoczne jest też zacieśnianie więzi z Europą. W latach 2023 i 2024 UE i Filipiny dążyły do zacieśnienia współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Ze Szwecją podpisano memorandum o porozumieniu w sprawie wyposażenia obronnego, które otworzyło drogę do ewentualnego zakupu myśliwców Saab JAS 39 Gripen. Czechy wyraziły gotowość do wsparcia działań modernizacyjnych filipińskich sił zbrojnych. Ponadto Turcja dostarczyła śmigłowce bojowe, a Wielka Brytania podpisała **memorandum o porozumieniu w celu zacieśnienia współpracy obronnej**. W sierpniu 2024 r. podczas wizyty ministra obrony Niemiec Borisa Pistoriusa na Filipinach omówiono opracowanie kompleksowych ram mających na celu rozwijanie

dwustronnego partnerstwa obronnego. Z kolei w maju br. Berlin i Manila uzgodniły zacieśnienie więzi obronnych i zintensyfikowanie wspólnych działań, w tym dotyczących zbrojeń. **Filipiny są też zainteresowane współpracą z Ukrainą.** Wzajemne relacje zacieśniły się po wizycie prezydenta Wołodymyra Zełenskiego w Manili w czerwcu 2024 r. Podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych obu państw w Nowym Jorku we wrześniu br. wyrażono zainteresowanie współpracą w zakresie technologii obronnych. Wśród potencjalnych pól współpracy wskazuje się możliwą wspólną produkcję dronów.

Przemysł obronny jest też jednym z głównych obszarów współpracy filipińsko-polskiej. W 2009 roku Filipiny zakupiły od Polski śmigłowce W-3A Sokół, a następnie w 2021 roku sfinalizowano dostawę 16 śmigłowców S-70i Black Hawk wyprodukowanych przez PZL Mielec. W lutym 2022 r. podpisano kontrakt przewidujący dostawę kolejnych 32 śmigłowców tego typu w ciągu dwóch lat. Do końca października br. dostarczono 20 sztuk.

Indonezja

Najnowsze decyzje Indonezji w kwestii zakupów broni podkreślają jej dążenie do uzyskania w miarę niezależnej pozycji pod względem obronnym. Kraj dywersyfikuje swoich dostawców, by ograniczyć zależność od Stanów Zjednoczonych i Chin, zwłaszcza w sytuacji, gdy administracja Trumpa prowadzi nieprzewidywalną politykę wobec Azji Południowo-Wschodniej, a Pekin konsekwentnie wzmacnia swoją pozycję na Morzu Południowochińskim. Ponadto zaostrowana rywalizacja między USA a ChRL grozi konfliktem w bliskim sąsiedztwie Indonezji. Stany Zjednoczone od dawna były jednym z czołowych partnerów obronnych Indonezji, a sprzedaż broni wyniosła ponad 1,1 miliarda dolarów w latach 2014–2024. Jednak druga

kadencja Donalda Trumpa, a w szczególności cła nałożone na państwa regionu, uwypukliły ryzyko związane z nadmiernym poleganiem na USA. W związku z tym indonezyjski plan zakupów kładzie nacisk na dywersyfikację dostawców i transfer technologii, aby wesprzeć indonezyjski przemysł obronny i zmniejszyć zależność od importu broni.

Turcja, Francja i Wielka Brytania są bardziej skłonne do oferowania transferów technologii i partnerstw przemysłowych państwom niebędącym sojusznikami, dając Dżakarcie nadzieję na samowystarczalność obronną. W 2021 r. brytyjska firma **Babcock** zawarła kontrakt eksportowy na fregaty **Arrowhead 140** na mocy umowy licencyjnej zawartej z PT PAL Indonesia, państwowym przedsiębiorstwem, które w swoich zakładach w Surabai w Indonezji zajmuje się budową i remontami okrętów. Z kolei w 2024 r. Francja nawiązała współpracę z PT PAL w zakresie budowy okrętów podwodnych. Co ważne, wcześniej Dżakarta szukała na tym polu partnerstwa z Koreą Południową, podpisując umowę na budowę trzech okrętów podwodnych w 2011 r., a następnie kolejnych trzech w 2019 r. Na długoterminowe partnerstwo z Indonezją postawił też KNDS France, otwierając w 2022 r. swoje regionalne biuro w Dżakarcie, a następnie, podczas konferencji INDODEFENCE 2025, zawierając porozumienia z kilkoma indonezyjskimi firmami z branży obronnej. Współpraca ma dotyczyć produkcji i transferu technologii w dziedzinie artylerii oraz amunicji średniego i dużego kalibru. Jednak najważniejszą umową pomiędzy Paryżem a Dżakartą jest kontrakt na dostawę 42 myśliwców Rafale, rozszerzony w tym roku o kolejne 24 sztuki. Z kolei Turcja w 2025 r. zobowiązała się do wspólnej budowy fabryki dronów oraz zawarła kontrakt na dostawę 48 samolotów wielozadaniowych KAAN i dwóch fregat typu İstif.

Warto jednak tutaj dodać, że dążenia Indonezji do dywersyfikacji dostawców uzbrojenia bywają zbyt daleko idące. Z jednej strony różnorodność modeli sprzętu powoduje problemy z jego utrzymaniem i logistyką. Z drugiej zaś kierowanie się władz Indonezji względami prestiżowymi w procesie zakupów obronnych odbywa się ze szkodą dla budżetu, co ostatecznie stawia pod znakiem zapytania możliwości wywiązania się z umów. Taka sytuacja pojawiła się w przypadku współpracy z Koreą Południową nad myśliwcem KF-21 Boramae, gdzie Indonezja miała pierwotnie sfinansować 20 proc. kosztów. Problemy z płatnościami spowodowały jednak zmianę warunków umowy i w konsekwencji mniejszy transfer technologii. Ponadto obawy Seulu wzbudziło zbliżenie Dżakarty w relacjach z Koreą Północną, co stwarza ryzyko wycieku informacji o południowokoreańskim sprzęcie.

Tajlandia

Tajlandia, podobnie jak Filipiny, jest jednym z dwóch traktatowych sojuszników USA w Azji Płd.-Wsch. Najważniejszym partnerem Tajlandii w dziedzinie bezpieczeństwa pozostają Stany Zjednoczone, a na drugim miejscu znajduje się Australia, również sojusznik USA. Od czasu wojskowego zamachu stanu w 2014 roku, ostro skrytykowanego przez Waszyngton, takie podejście uległo pewnej zmianie. Stworzyło to okazję dla Chin do znacznego rozszerzenia współpracy obronnej z Tajlandią, co jest trendem najbardziej zauważalnym w kontekście zamówień uzbrojenia. Chociaż poziom importu sprzętu obronnego z USA pozostał mniej więcej na tym samym poziomie około 12 proc., to jednak Chiny stały się głównym źródłem importu, odpowiadając za 29 proc. całości.

Bangkok dąży jednak do pozyskania nowych dostawców uzbrojenia, a w tym procesie coraz większą rolę odgrywa Europa. Ważnym źródłem sprzętu stała się także Ukraina – już w 2011 r. Tajlandia zamówiła 49 czołgów T-84 Opłot-M. Wkrótce jednak pojawiły się opóźnienia w dostawach, spowodowane konfliktem z Rosją, koniecznością przekierowania produkcji na potrzeby armii ukraińskiej oraz utratą części zakładów na Krymie. Mimo tych trudności sprzęt ostatecznie trafił do odbiorcy, a ostatnio czołgi zostały wykorzystane w starciach z Kambodżą latem br.

Ważnym partnerem z tego punktu widzenia staje się Szwecja. W sierpniu br. ogłoszono zawarcie umowy na dostawę 4 myśliwców JAS39 Gripen wraz z pakietem szkoleń, wyposażenia i wsparcia logistycznego. Nowe maszyny dołączą do 12 Gripenów wcześniejszych wersji pozyskanych już wcześniej przez Tajlandię. Niewykluczone są także kolejne zamówienia, a szwedzki parlament może upoważnić rząd do zawarcia umów na sprzedaż maksymalnie 12 samolotów. Innym ważnym kierunkiem dostaw może być Francja. W 2024 r. Bangkok i Paryż omawiały plany wzmocnienia współpracy swoich przemysłów obronnych na specjalnym seminarium. Rząd Tajlandii planował wówczas, że w ciągu 20 lat zainwestuje w obronność równowartości 5,48 miliarda USD. Również Niemcy są aktywne na tajskim rynku obronnym, dostarczając pociski klasy powietrze-powietrze IRIS-T oraz pakiet wsparcia w zakresie integracji pocisków, logistyki i strzelań ostrą amunicją.

Rekomendacje

Można zatem zauważyć, że w przypadku Malezji i Filipin poczyniono już niezbędne kroki w celu nawiązania współpracy w branży obronnej. Polska od dawna działa na tych rynkach i ma na swoim koncie liczne dostawy sprzętu wojskowego. Ważne jest zatem utrzymanie tego trendu i podjęcie dalszych działań. Duże znaczenie ma zagwarantowanie polskim producentom możliwości prezentacji swojej oferty podczas targów przemysłu obronnego w Malezji (DSA, LIMA) oraz na Filipinach (ADAS, Naval Defense Philippines, WOSAS), a także aktywna promocja wydarzeń organizowanych w Polsce wśród potencjalnych partnerów z Azji. W przypadku zainteresowania ze strony malezyjskiej i filipińskiej można podjąć działania w celu zawarcia umowy pomiędzy kluczowymi podmiotami z branży obronnej z obu państw, co dałoby ramy do stałej współpracy. Warte uwagi byłoby rozszerzenie zakresu dotychczasowej współpracy i poszukiwanie innych produktów, jakimi mogłyby być zainteresowane Malezja i Filipiny.

Jeśli chodzi o Wietnam, Polska podejmuje właściwe działania zmierzające do wejścia na tamtejszy rynek obronny, a obrany kierunek warto konsekwentnie rozwijać. Być może wzorem innych państw należałoby dążyć do podniesienia wzajemnych relacji do poziomu partnerstwa strategicznego, co byłoby ważnym symbolem z perspektywy Wietnamu. Należy również wspierać możliwości zaprezentowania się polskich firm z branży obronnej i *dual-use* (np. producentów dronów) na targach obronnych w Wietnamie (**Vietnam International Defence Expo**) oraz dotarcia z ofertą do potencjalnych wietnamskich odbiorców.

Polska, chcąc wyjść z ofertą atrakcyjną dla Indonezji (**Indo Defence**) i Tajlandii (**Defense & Security**), powinna stawiać na rozwiązania, które będą dotyczyły nie tylko samej sprzedaży sprzętu, ale też transferu

technologii i możliwości nawiązania długofalowej współpracy pomiędzy przemysłami obronnymi. Podobnie jak w przypadku pozostałych państw, najważniejszą kwestią pozostaje promocja polskich produktów na targach i forach obronnych oraz dotarcie z ofertą do potencjalnych odbiorców.

Materiał został przygotowany we współpracy z Fundacją Instytut Studiów Azjatyckich i Globalnych im. Michała Boyma.

ZASTRZEŻENIE

Powyższy materiał jest chroniony prawami autorskimi, które przysługują Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu S.A. („PAIH”) i można go wykorzystywać w sposób dozwolony przez przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tj. Dz. U. z 2019, poz. 1231), ale jedynie w celach niekomercyjnych (tj. na użytek własny). Nie jest dozwolone komercyjne wykorzystanie przekazywanych treści. Ponadto, materiał ten można wykorzystać, jeżeli przepisy lub zgoda uprawnionego zakładają, że wykorzystanie w celach niekomercyjnych nie wymaga pozwolenia ze strony uprawnionego. Dla innych sposobów wykorzystania materiału niezbędne jest uzyskanie pozwolenia od uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych. PAIH nie ponosi odpowiedzialności z tytułu jakiegokolwiek szkody bezpośredniej lub pośredniej jakiegokolwiek rodzaju, w tym szkody za utratę zysków, wynikłej z całkowitego lub częściowego wykorzystania informacji udostępnionych przez PAIH w niniejszym materiale. W związku z tym, każdy odbiorca tych informacji powinien sprawdzić przydatność i poprawność wyżej wymienionych informacji zgodnie z ich przeznaczeniem i korzystać z tych informacji na własną odpowiedzialność. PAIH oraz jej pracownicy nie ponoszą w żadnym wypadku odpowiedzialności za jakąkolwiek decyzję lub działanie podjęte w oparciu o wyżej wymienione informacje, ani za jakiegokolwiek konsekwencje wynikające z decyzji podjętych w oparciu o te informacje.

www.trade.gov.pl



**Polska Agencja
Inwestycji i Handlu**
Grupa PFR